

# AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

---

Rok 1875.

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY.

Nr. 7.

Posiedzenie dnia 20 października.

Przewodniczący: Prezes Akademii Dr. JÓZEF MAJER.

---

Z powodu nieobecności Dyrektora Wydziału i jego Zastępcy chorobą złożonych, obejmuje przewodnictwo Prezes Akademii Dr. JÓZEF MAJER. Przewodniczący odczytuje list Dra DIETLA, w którym tenże dziękuje Kolegom za zaufanie, jakiem go zaszczytli, powołując go na Dyrektora Wydziału, oraz oświadcza, iż nie mogąc nadal dla słabości zdrowia pełnić obowiązków z tą godnością połączonych, zrzec się jój musi. Wydział uznając słuszność przytoczonych powodów, z ubolewaniem przyjmuje tę wiadomość i uchwała na wniosek Przewodniczącego przystąpić do wyboru Dyrektora Wydziału na osobnym posiedzeniu.

Sekretarz Wydziału Dr. KUCZYŃSKI zawiadamia o nadesłaniu przez W. JAKÓBLEWICZA GRZEGORZA b. G. In. dwóch prac: pierwsza *O turbinie, jój rozbiór i udoskonalenie*; druga *O Architekturze miejskiej i wiejskiej jaką być powinna, o jój postępie, o wyborze miejsca dla założenia miast, miasteczek, ferm, wsi, fabryk i t. p., tudzież o szkodliwych skutkach zepsutego powietrza*. Zdaniem Sekretarza

prace te nie kwalifikują się do umieszczenia w pismach Akademii; na co także zgadza się i Wydział, po bliższém rozpatrzeniu się w ich treści i formie.

Następnie Prof. Dr. KARLIŃSKI przedstawia na swoje ręce nadesłaną pracę Prof. ZBROŹKA DOMINIKA: *Teoryja Planimetru biegunowego*.

W tej rozprawie wykazuje Autor, że teoryje planimetru biegunowego, podane przez SCHELLA, WITTSTEINA, BREMIKERA i innych, uważać musi o tyle za niedostateczne, o ile w nich dostrzedz nie można uzasadnienia nader ważnych rektyfikacyj tego narzędzia. Dlatego podaje przedewszystkiém dokładny opis i teoryję narzędzia, matematyczne udowodnienie zasad jego rektyfikacji, tudzież swego pomysłu poprawkę jego urządzenia, która dotychczasowe jego braki usuwa. Wyłuszczywszy następnie metodę postępowania przy obliczaniu tak zwanych stałych tego narzędzia, jako też przy ocenianiu dokładności rezultatów osiągniętych z pomocą planimetru biegunowego, dodaje Autor na zakończenie kilka słów o historyi tego w dzisiejszych czasach tak ważnego mierniczego przyrządu.

Prof. Dr. KARLIŃSKI podając treść tej rozprawy, wyjaśnia urządzenie, użycie i niedostateczność dotychczas używanego przyrządu na planimetrze biegunowym STARKEGO, będącym własnością tutejszego Obserwatoryjum, oraz okazuje w jaki sposób Autor tę niedostateczność, mianowicie niemożność otwierania ramion narzędzia aż do  $360^\circ$ , przez swoją poprawkę usunął. Nakoniec przekłada ocenę korzystną tej rozprawy nadesłaną przez Członka czynnego Akademii Prof. ŻMURKĘ, z którą zupełnie się zgadza; podnosząc szczególnie tę okoliczność, iż Autor okazując niezależność działania przyrządu od wielkości nachylenia kółka

toczącego się na poziomie, usunął potrzebę rektyfikacji tego nachylenia.

Wydział przychylając się do wniosku sprawozdawcy, przesyła rozprawę Komitetowi redakcyjnemu.

## Posiedzenie Komisji fizyjo-geograficznój

dnia 10 lipca.

Przewodniczący: Dr. STEFAN KUCZYŃSKI.

Przewodniczący odczytuje odezwę Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 18 czerwca b. r. do l. 13528 następującej osnowy:

Wydział krajowy ma zaszczyt podać do wiadomości Świątynnej Komisji, że Wysoki Sejm powziął na dniu 26 maja 1875 r. następującą uchwałę:

1) Sejm uznając potrzebę systematycznego wszechstronnego zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, wyznacza w tym celu dla Komisji fizyjo-geograficznój przy Akademii umiejętności w Krakowie roczny zasiłek w ilości 3000 zlr.

2) Komisya fizyjo-geograficzna corocznie zdawać będzie sprawę Wydziałowi krajowemu o postępie i skutku dokonanych badań.

3) Sejm przeznacza celem wykształcenia specjalnego w zawodach przemysłu z górnictwem się stykających a nasz kraj bliżej obchodzących z funduszu krajowego dla ukończonych akademików górniczych dwa stypendyja, każde po 1000 zlr. rocznie i na czas 3-letni.

Sumy powyższe 3000 złr. i 2000 złr. w. a. wstawione zostały w budżet r. 1876.

Wydział krajowy ma zaszczyt podać powyższą uchwałę do wiadomości Świetnej Komisji, prosząc równocześnie, ażeby już w ciągu bieżącego roku zechciała uprzejmie poczynić wszelkie przygotowania w tym celu, aby sprawa nietylko dla nauki i umiejętności, lecz oraz dla rozwoju stósunków gospodarskich i dobrobytu w kraju naszym tak ważna zbadania fizyograficznych właściwości jego, systematycznie, różnie i z użyciem wszystkich w kraju rozporządzalnych sił zawodowych i naukowych już zaraz z nadejściem pory podobnym badaniom sprzyjającą w r. 1876 rozpoczętą być mogła.

Świetna Komisja zobowiązałaaby wielce Wydział krajowy, gdyby plan przez się w téj mierze ułożony, zechciała Wydziałowi krajowemu przesłać w takiej formie i w takim czasie, ażeby Wydział krajowy mógł podać go do wiadomości Wysokiego Sejmu na najbliższém jego zebraniu.

Równie pożądaném byłoby, gdyby Świetna Komisja zechciała już wcześniej rozpatrzyć się za kandydatami, którym zdaniem Świetnej Komisji najodpowiedniej i dla potrzeb kraju najkorzystniej byłoby nadać stypendyja w trzecim ustępie uchwały sejmowej ustanowione, i podać do wiadomości Wydziału krajowego bliższe warunki, których dopełnienia od tych stypendystów wymagaćby należało, w czasie pobierania przez nich powyższych stypendyjów, ażeby zamiarom Wysokiego Sejmu stało się zadość.

Natychmiast po otrzymaniu téj wiadomości od Świetnej Komisji przystąpi Wydział krajowy do roz-

pisania konkursu, przy nadaniu zaś tych stypendyjów przedewszystkiém uwzględnić będzie kandydatów przez Świetną Komisję poleconych.

Prezes Akademii Dr. MAJER objaśniając początek téj ustawy, pódaje do wiadomości Komisyi przebieg rozpraw nad nią w ciągu ostatniego okresu sejmowego i różne jój przejścia; a to w celu lepszego zrozumienia jój myśli.

Komisya przyjąwszy to z wdzięcznością, na wniosek Prof. Dra KUCZYŃSKIEGO zaprasza PP. Przewodniczących Sekcyj, ażeby złożywszy Komitet, zajęli się ułożeniem programu badań właściwości przyrodniczych naszego kraju, stósownie do życzenia Wys. Sejmu i odpowiednio do powiększonych obecnie funduszków Komisyi, tudzież ułożeniem warunków mającego się rozpisac konkursu na dwa stypendya krajowe dla ukończonych akademików górniczych. Przewodnictwo w tym Komitecie polecono Przewodniczącemu Komisyi.

---

Przewodniczący pódaje do wiadomości Komisyi, że otrzymał od c. k. Starostwa Zaleszczyckiego owady w różnych okresach rozwoju, które tam się pojawiły w tak wielkiej mnogości, iż się obawiano uszkodzenia przez nie plonów rolnych, tém bardziej, że niektórzy mniemali, iż pomiędzy temi owadami znajduje się *plód szarańczy*.

Prof. Dr. NOWICKI, któremu te owady zostały oddane do rozpoznania i zdania sprawy, wnosi, ażeby Komisya c. k. Starostwu przesłała odpowiedź następującej treści:

Przesłane Komisyi przez c. k. Starostwo okazy mniemanéj szarańczy, nadeszły do Krakowa w stanie zgniłym i przez gąsienice much stoczonym, a jako takie nie dały się po części gatunkowo rozpoznać, zwła-

szcza młode okazy bezskrzydłe. Z okazów już uskrzydłonych przeważał piękny gatunek z różowemi skrzydłami dółnemi *Caloptenus italicus*, mieszkaniec południowej Europy, a u nas Podolowi właściwy. Kilka okazów z długim podkładelkiem były samicami pasikonika zielonego (*Locusta viridissima*), inne samcami tegoż gatunku. Nadesłane więc okazy nie były *plodem szarańczy*, lecz mieszaniną rozmaitych krajowych koników polnych, częścią młodych jeszcze bezskrzydłych, częścią zaś już skrzydlatych, które snąc tego roku na Podolu bardziej się rozrodziły, aniżeli zwyczajnie. Ażeby stanowczo orzec, czy pomiędzy młodemi konikami są także prawdziwe szarańcze i czy Podolowi grozi lub nie z téj przyczyny klęska, do tego potrzeba okazów, jeżeli już nie żywych, to przynajmniej świeżych i nieuszkodzonych. Raczy przeto Świetne c. k. Starostwo zarządzić, aby przełożeni okolic najbardziej nawiedzonych ubierali żywych koników różnego wzrostu i ubarwienia, takowe włożyli do obszernego pudełka dziurkami poprzebijanego i tak wprost Komisji fizyograficznej bezzwłocznie przesłali. Zważywszy dalej, że tak groźne wystąpienie polnych koników jest dla dziejów gospodarstwa krajowego zupełnie nowém, byłoby rzeczą wielce pożądaną, gdyby Świetne c. k. Starostwo raczyło polecić śledzenie przebiegu i wysokości szkód przez nie zrzędzonych a dotyczące sprawozdania z okolic dotkniętych Komisji fizyograficznej do naukowego użytku odstąpiło.

Prof. Dr. KARLIŃSKI wnosi, ażeby Komisya wysłała kogo z grona swojego dla zbadania téj sprawy na miejscu. Prof. Dr. ALTH zaś sądzi, ażeby Komisya przychy-

lając się do wniosku Prof. NOWICKIEGO, dodała jeszcze w swój odpowiedzi, iż jeżeliby Prześw. Starostwo zauważyło, że owad wyrządza szkodę w plonach, wtedy zechce o tém zawiadomić jak najspieszniej Komisją fizylograficzną, która w tym razie niezwłocznie wysle jednego ze swych Członków, do zbadania rzeczy na miejscu i do zarządzenia co dla możliwego ochronienia plonów uczynić wypadnie. Komisja przyjęła wniosek Prof. NOWICKIEGO wraz z poprawką Dra ALTHA.

---

Członek Komisji p. BOEHM zawiadamia, iż około wsi Piasków i Woli duchackiej znaczne szkody w koniczynach wyrządza pasorzyt *Cuscuta epithimum*, który się także zaczyna pojawiać w Łągiwnikach. Prof. Dr. CZERWIAKOWSKI zaleca na tę kłeskę jedyną a łatwą pomoc: wykoszenie wczesne, ażeby niedopuszczyć do dojrzałości nasienia pasorzyta i zniszczenie skoszonej koniczyny ogniem.

---

Przewodniczący zawiadamia o nadesłanych Komisji następujących przedmiotach: od Prof. PRYSAKA 227 gatunków chrząszczów z okolicy Wadowic, które zostały oznaczone przez p. KULCZYŃSKIEGO; od Prof. KRÓLA zielnik roślin w okolicy Janowa zebranych i 2000 egzemplarzy owadów; od p. ŚLENDZIŃSKIEGO asystenta katedry botaniki w Uniw. Jagiell. zielnik roślin z obwodu Kołomyjskiego zawierający 230 gatunków; od Nadleśniczego WACHTLA ze Sopotni zbiór bardzo piękny galasówek i narostów, które one sprawiają na różnych roślinach, tudzież właściwych tym owadom pasorzytów.

---

Prof. Dr. CZERWIAKOWSKI oświadcza, iż zielnik przesłany mu przez Prof. TURCZYŃSKIEGO zamysła ofiarować Komisji fizylograficznej, jako zawierający rośliny krajowe.

---

Następnie Przewodniczący zawiadamia Komisję o wydatkach uczynionych od ostatniego posiedzenia w celu pomnożenia i uporządkowania przyrodniczego Muzeum, tudzież o zasiłkach udzielonych przez Sekcję badaczom, mającym w tym roku odbyć wycieczki w różne strony kraju, a mianowicie: w celu robienia poszukiwań zoologicznych p. WACHTLOWI, Prof. KRÓLOWI i Prof. ŁOMNICKIEMU; w celu badania flory krajowej p. ŚLENDZIŃSKIEMU i Prof. KRÓLOWI; w celu robienia pomiarów barometrycznych i trygonometrycznych w Tatrach Prof. KOLBENHEYEROWI; w celu zaś robienia badań geologicznych Drowi OLSZEWSKIEMU.

Nakoniec odczytuje Przewodniczący dwa listy pisane do Prezesa Akademii a przez tegoż Komisji udzielone. W pierwszym Dr. JÓZEF MICHNIEWSKI zawiadamiając o pojawianiu się liso-psów w powiecie Kolbuszowskim w dobrach Raniżów, w obszarze lasu zwanym Zembrzą, zwraca uwagę, iż według jego zdania byłoby z pożytkiem dla nanki o zwierzętach w ogólności, a szczególnie dla ustalenia teorii o tworzeniu się nowych gatunków, lub przynajmniej ras, dokładne zbadanie pomienionych zwierząt i stanowcze orzeczenie, do jakiego gatunku należą, czy i w jakim stopniu są mieszańcami, tudzież czy stale w tej samej formie odradzać się mogą. W drugim liście W. STANISŁAW KOMORNICKI ze Zawadki (poczta Kałusz) oświadcza swą gotowość robienia spostrzeżeń meteorologicznych. Komisja przyjmuje treść obydwóch listów do wiadomości.

